NR. 26 (5648) WARSZAWA, PONIEDZIAŁEK 22 STYCZNIA 1934 r. Rok XXXVIII.

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3-ej po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.
KASA czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.
PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 5.06-70
DYREKCJA — 2.20—13
ADMINISTRACJA — 5-13-89
DRUKARNIA — 2.76-43
KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175

Cena numeru 20 groszy

„Sanacyjna" ustawa o ubezpieczeniach społecznych

Dalsze szczegóły

ŚWIADCZENIA DLA CZŁONKÓW RODZIN.

Świadczenia te pozostały naogół niezmienione, w stosunku do ustawy dawnej. Ograniczono tylko pojęcie członka rodziny. Prawdą jest, iż dawniejsza ustawa określała pojęcie członka rodziny bardzo szeroko, uznając braci, siostry, dziadków za członków rodzin. Instytucje ubezpieczenia na wypadek choroby wyręczały, dzięki temu, samorządy, lecząc **wszystkich** członków rodziny ubezpieczonego. W nowej ustawie ograniczono pojęcie członka rodziny do **linji zstępczej.** Ogromne masy ludności biednej, **pozostaną bez jakiejkolwiek opieki lekarskiej.** Znając nasze samorządy, możemy śmiało twierdzić, iż nie potrafią one zastąpić ubezpieczalni społecznych. Ustawa dozwala wprawdzie na zgłaszanie (narówni z członkami rodziny najbliższej) jeszcze dwóch osób „z pośród pozostałej rodziny obowiązkowo ubezpieczonego", jednak osoby te muszą być zgłoszone nie później, aniżeli 13 tygodni przed zachorowaniem.

OPŁATY ZA PORADY I LEKARSTWA

Aż do r. 1934 porady i lekarstwa udzielane były **bezpłatnie.** W ustawie nowej przewidziano opłaty. Moda ta przyszła z Niemiec. W lipcu 1930 wprowadził takie opłaty Rząd **Brunninga.** Chciano w ten sposób ograniczyć symulację chorych i nadmiar wizyt lekarskich. W Niemczech niema bowiem ambulatoryjnego systemu leczenia, lekarze przyjmują chorych u siebie w domu. Opłata za porady i lekarstwa ma w Niemczech, ze względu na system lecznictwa, pewien sens logiczny. U nas może i zmniejszy się liczba porad, lecz napewno zwiększy się liczba osób, które ze względu na brak 20 gr., nie pójdą do lekarza.

Efekt finansowy z opłat będzie minimalny, natomiast trzeba zwiększyć kontrolę, zwiększyć personel, a więc i wydatek osobowy.

Taki skutek pociągnie ten przepis antyspołeczny.

OKRES WYCZEKIWANIA.

W ubezpieczeniach długoterminowych okres dłuższego „przebywania w ubezpieczeniu", jak głoszą nasze ustawy, od którego uzależnia się wypłatę świadczeń, jest zupełnie zrozumiały i uzasadniony. W ubezpieczeniach krótkoterminowych natomiast jest on absurdem, gdyż wówczas ubezpieczenia te, ze względu na ich krótkoterminowość, mijają się z celem. Mimo to wprowadza „sanacyjna" ustawa okres wyczekiwania i głosi, że wypłata zasiłków chorobowych następuje „po upływie 4 tygodni podlegania obowiązkowi ubezpieczenia, względnie jeżeli osoby, ubiegające się o zasiłek chorobowy, były ubezpieczone w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy, nie mniej, niż przez dwadzieścia sześć tygodni".

Jak widzimy, przepis ten utrudnia niezmiernie uzyskanie zasiłku. Może zupełnie uniemożliwić uzyskanie zasiłków chorobowych bezrobotnym lub zatrudnionym sezonowo.

W taki sposób ograniczono świadczenia ubezpieczonych na wypadek choroby. W następnym artykule omówimy **świadczenia inwalidzkie.** Wówczas będziemy mogli ustalić, jak wysoką cenę zapłacą ubezpieczeni za małe świadczenia inwalidzkie.

AL. DEK.

Projektowany zamach na króla Jugosławji

Aresztowania udaremniły zamach

Korespondent białogrodzki **„Echo de Paris"** donosi, że dziś dopiero może podać szczegóły przygotowanego zamachu na króla Aleksandra. W dniu 17 grudnia, gdy Zagrzeb obchodził uroczyście rocznicę urodzin króla, policja zatrzymała grupę podejrzanych osobników. Przy legitymowaniu jeden z nich **śmiertelnie zranił inspektora policji.** Zamachowca aresztowano. Okazało się, że jest to emigrant jugosłowiański nazwiskiem **Oreb.** Oświadczył on, że przebywał na emigracji we Włoszech, skąd za fałszywym paszportem wyjechał do Celowca, poczem nielegalnie przedostał się przez granicę Jugosławji. Delegowany był przez organizację terorystyczną w celu dokonania zamachu na życie króla Aleksandra. Znaleziono przy nim bombę pochodzenia włoskiego. Oreb ujawnił szczegóły planu terorystycznego, opracowanego zagranicą. (PAT.).

Zwycięstwo Roosevelta

Izba Reprezentantów przyjęła ustawę monetarną

Z Waszyngtonu donoszą, że ustawa walutowa przyjęta została wczoraj późnym wieczorem przez Izbę Reprezentantów **360** głosami przeciwko **40.** Z demokratów wszyscy z wyjątkiem 2-ch, głosowali za ustawą. Z republikanów zaś 38 głosowało przeciw, a 68 za. Również 5-ciu farmerów socjalistycznych głosowało za ustawą. Faktycznie więc prezydent Roosevelt poparty **został** nie tylko przez demokratów, lecz i przez znaczną część republikanów, uzyskując imponującą większość. Wynik ten niewątpliwie wpłynie na głosowanie **w Senacie.**

Po wizycie Suvicha w Austrji

Antyniemiecka akcja Dollfussa

Z Wiednia donoszą, że w związku z wizytą włoskiego podsekretarza stanu **Suvicha,** wydany został komunikat urzędowy, który stwierdza istnienie nadzwyczaj serdecznych stosunków między Austrją a Włochami i zaznacza, że wizyta i rozmowy, prowadzone w Wiedniu potwierdziły zgodność polityki zagranicznej obu państw, której celem jest utrzymanie niezawisłości Austrji, reforma jej ustroju i odbudowa gospodarcza. Prasa wiedeńska wyraża zadowolenie z powodu słów **Suvicha,** iż koniecznem jest zabezpieczenie Austrji normalnego, spokojnego i niezawisłego bytu zarówno w interesie Austrji i wszystkich jej sąsiadów, jak i w interesie normalnego rozwoju polityki europejskiej. Nawiązując do tych słów, **„Reichspost"** zwraca uwagę, że wizyta wiedeńska nastąpiła wkrótce po rozmowie **Mussoliniego z Simonem** i po oświadczeniu **Paul Boncoura,** podkreślającem zgodność poglądów Francji i Włoch w sprawie Austrji. Dziennik ten wyraża również nadzieję, że wobec tego porozumienia między Rzymem a Paryżem, praca nad rekonstrukcją obszaru naddunaiskiego wyjdzie poza stadjum rozważań teoretycznych.

Pisma wiedeńskie podkreślają też zgodność poglądów mocarstw na potrzebę odparcia ataków niemieckich na niepodległość Austrji. Kampanja terorystyczna, która miała wysłannikowi Mussoliniego zadokumentować naocznie potęgę narodowego „socjalizmu" w Austrji, skończyła się niepowodzeniem, gdyż wywołała energiczną i skuteczną kontrakcję władz austrjackich.

Wiadomość, że kanclerz austrjacki zapowiedział w Berlinie apel do czynników międzyanrodowych, jeżeli inspirowana przez pewne koła niemieckie kampanja antyaustrjacka nie ustanie, została potwierdzona. Dotychczas niewiadomo, jaką odpowiedź dał rząd niemiecki na ten krok rządu austrjackiego. W Wiedniu panuje przekonanie, że ostra mowa kanclerza **Dollfussa** przeciwko wichrzeniom niemieckim w Austrji, pozostaje w związku z krokiem austrjackim w Berlinie. Wygłoszenie tej mowy w czasie pobytu **Suvicha** nadaje jej szczególne znaczenie. (PAT.).

Wichrzenia hitlerowców w Ameryce

Z Waszyngtonu donoszą, że Komitet Izby Reprezentantów, powoany dla zbadania działalności hitlerowców na terenie Stanów Zjednoczonych, przedstawił Izbie sprawozdanie, które głosi m. in., że agitatorzy niemieccy usiłują podniecić społeczeństwo niemieckie w Ameryce przeciwko Francji. Jest rzeczą widoczną — stwierdza raport — że Rząd niemiecki zamierza kontynuować kampanję propagandystyczną.

Hitlerowska „sprawiedliwość"

Przeciwko b. przywódcy centrum i b. pruskiemu ministrowi oświaty społecznej **Hirtsieferowi,** który przed kilku tygodniami skazany został w Monachjum na 6 miesięcy więzienia, prokuratorja wniosła nową skargę o nadużycia na szkodę skarbu państwa. Wraz z Hirtsieferem oskarżonych jest 6 osobistości z kół wyższej biurokracji pruskiej, w tem jeden b. sekretarz stanu i 4-ch dyrektorów ministerjalnych, którzy w gabinecie **Brauna** odgrywali dużą rolę. Proces ze względu na swe tło polityczne budzi olbrzymie zainteresowanie, zwłaszcza, iż władze, jak wynika z komunikatu urzędowego, **wyraźnie zmierzają do nadania mu jaknajwiększego rozgłosu, celem skompromitowania w opinji społeczeństwa gospodarki b. rządu centrowo-socjalistycznego.** (PAT.).

Ostatnie dni żywota Stawickiego

Wielkiemu oszustowi zabrakło pieniędzy

Dziennik „Liberte" podaje szczegóły ucieczki *Stawickiego* z Paryża do Chamonix i jego ostatnie chwile:

23 grudnia ub. r. p. Stawicka została telefonicznie wezwana do jednej z kawiarń koło Trinite Zastała tam *Stawickiego,* który przedstawił jej groźną sytuację. Noc przepędzili oboje w hotelu. 24 grudnia na naradzie, w której uczestniczyli *Hayotte, Romagnino i Niemen,* zdecydowano ucieczki. Stawicki zaniósł do znajomego jubilera walizkę z nadesłaną mu przez Tiessie biżuterją, prosząc o ocenę i kupno klejnotów. Juboler na nalegania Stawickiego wypłacił mu 80 tys. franków, obiecując resztę należności uregulować później. Połowę tej sumy Stawicki zostawił żonie, resztę zabrał dla siebie. Po pożegnaniu się z żoną *Stawicki* wraz z *Picaglio* odjechał samochodem tego ostatniego na południe. Zmuszeni do zatrzymania się w Fontainebleau, spędzili tam noc i nazajutrz nad ranem odjechali pociągiem do *Servos,* skąd *Picaglio* następnego dnia powrócił do Paryża.

27 grudnia wyjechał do Servos *Voix,* któremu podróż tę miał zaproponować spotkany przypadkiem osobnik. Wskazano mu przytem dokładnie miejsce pobytu *Stawickiego.* Voix zjawił się u Stawickiego z gazetą, donoszącą o wydaniu nakazu aresztowania go. Oświadczył przytem, że chętnie wróci do Paryża, skąd przewiezie resztę pieniędzy od jubilera i swą przyjaciółkę, która zajmie się gospodarstwem w Servos. Po powrocie z Paryża Voix wręczył Stawickiemu 6 tys. franków, twierdząc, że jubiler nie chciał dać więcej. Następnie przybył do Servos Picaglio, oświadczając, że widział się z jubilerem, jednak nie przywiózł pieniędzy. Picaglio nalegał, aby Stawicki przeprowadził się do Chamonix. Istotnie wkrótce wyjazd do Chamonix, gdzie przebywała w tym czasie masa znanych i znających Stawickiego osobistości, dochodzi do skutku. Całe towarzystwo zamieszkało w willi Vieux Logis, czytało gazety i grało w belotkę. Stawicki jednak nie czuje się pewnie i chce uciekać do Szwajcarji. *Brak mu pieniędzy, prosi więc Picaglio, aby wydostał resztę należności od jubilera. Picaglio wraca jednak z Paryża z pustemi rękami,* komunikując Stawickiemu natomiast, iż widział w pobliżu willi żandarmów i agentów policji. W ten sposób zakończył się ostatni akt dramatu. (PAT.).

Obrady Małej Ententy

W poniedziałek rano rozpoczynają się w **Zagrzebiu** obrady stałej rady państw Małej Ententy. W zebraniu tem wezmą udział ministrowie spraw zagranicznych Jugosławji **Jetwicz,** Czechosłowacji **Benesz** i Rumunji **Titulescu.** Wczoraj przybyli z Pragi do Zagrzebia członkowie stałego sekretarjatu Małej Ententy, którzy przedstawią radzie sprawozdanie z prac sekretarjatu i materjały przygotowane przez radę gospodarczą Małej Ententy.

Represje wobec pisma socjalistycznego

Z Wiednia donoszą, że urząd kanclerski wydał na przeciąg 2-ch miesięcy zakaz kolportowania **„Arbeiter Zeitung",** która odtąd będzie mogła być doręczana abonentom tylko drogą pocztową. (PAT.).

Zamordowanie polskiego arystokraty

Z *Serajewa* donoszą o morderstwie popełnionem na osobie 70-letniego arystokraty polskiego hr. Dzieduszyckiego, mieszkającego już od 50 lat w Bośni. Hr. Dzieduszyckiego znaleziono w jego mieszkaniu martwego. Policja stwierdziła, iż został on zaduszony w czasie snu. Ustalono, że morderstwa dokonał lokaj zamordowanego, niejaki 25-letni *Hromo.* Morderca, który przez dłuższy czas był bez zajęcia, został niedawno z litości przyjęty przez tragicznie zmarłego.

Wystawa sztuki polskiej w Rydze

W niedzielę odbyła się w Rydze uroczystość otwarcia wystawy współczesnej sztuki polskiej. (PAT.).

Nowa klęska powstańców chińskich

Wojska rządu nankińskiego wylądowały pod Amoy i zaatakowały miasto **Czang-Czou,** zajęte przez powstańców. W wyniku walki miasto poddało się wczoraj po południu. Zwycięstwo wojsk rządowych położy, jak przypuszczają, kres panowaniu powstańców w prowincji Fu-Kien. (PAT.).

Nowy proces o sabotaż w Z.S.R.R.

„Excelsior" donosi, że w najbliższym czasie należy oczekiwać nowego procesu sabotażowego w Sowietach. Tym razem chodzi o przedstawicieli towarzystwa importerów zagranicznych, którzy wykonywali kontrolę nad jakością i ilością towarów, eksportowanych z Rosji zagranicę. Aresztowano głównego dyrektora tego towarzystwa na Rosję inż. **Bernarda** (Belg), oraz 5-ciu innych cudzoziemców (1 Duńczyka, 2 Austrjaków i 2 Niemców), zatrudnionych z ramienia wspomnianego towarzystwa w portach czarnomorskich. Będą oni wraz z 20 innymi osobami (Rosjanami i cudzoziemcami) postawieni w stan oskarżenia, pod zarzutem korumpowania urzędników sowieckich, aktów sabotażu i szpiegostwa ekonomicznego.

Katastrofy lotnicze

Z Paryża donoszą, że samolot lotnika Mohan *Singe,* który dziś rano wyleciał do Brindisi w zamiarze pobicia rekordu lotniczki *Mollisson,* uległ katastrofie. Wskutego zepsucia się motoru, samolot spadł na drzewa w pobliżu miejscowości Griselles. Lotnik złamał nogę i odniósł liczne kontuzje. Aparat został doszczętnie zniszczony.

Druga katastrofa lotnicza wydarzyła się koło *Carombe.* Z niewyjaśnionych powodów z dużej wysokości spadł samolot transportowy linji Marsylja — Paryż, samolot stanął w płomieniach. *Pilot i radjotelegrafista zginęli.* Przypuszczają, że powodem katastrofy był silny wiatr. (PAT.).

„Kongres Urzędniczy"

Wczoraj odbył się w sali przy **ul.** Siennej 16, w Warszawie, „Kongres urzędniczy", zwołany przez tak zw. *Centralną Radę Pracowniczą*, organizację „sanacyjną".

Wrażenia naszego sprawozdawcy z tego „Kongresu" podamy osobno. Narazie streszczamy tylko przebieg „obrad" według komunikatu ag. P. A. S. Warto zauważyć, że nawet na takim „Kongresie" rozlegały się ostre głosy protestu. Entuzjazmu dla B. B W. R. nie było w każdym razie żadnego.

Red.

Pierwszy referat p. t. „Świat Pracy a Państwo" wygłosił prezes Z. K. P. inż. **Łopuszański.** Mówca podkreślił, że Rząd nie docenia znaczenia Zw. Zawodowych w życiu Państwa. Najlepszym tego dowodem było przesłanie do zaopinjowania Organizacjom Zawodowym Pracowników Państwowych projektu nowej Ustawy Uposażeniowej **na 24 godziny przed jej ogłoszeniem.** „Nie chcemy" — kończy referent być gorszymi obywatelami od innych. Niesprawiedliwość stanu obecnego musi być naprawiona. Tak dalej być nie może".

Po referacie inż. Łopuszańskiego na sali **wybuchają żywiołowe oklaski.**

Referat „O położeniu pracowników w świetle nowej ustawy" wygłosił prezes S. U. P. prof. **Stypiński.** Na podstawie szczegółowego przeglądu wszystkich ustaw uposażeniowych polskich, prof. Stypiński stwierdza, że pensje urzędników najwyższe były w dn. 1 grudnia 1925 r. i że od tego czasu **aż do 1933 r.** obniżka pensyj wyniosła od **20 — 40%.** Referent przypomina, że 2.IX ub. r. Min. Skarbu oświadczył delegacji urzędniczej, że „żadne obniżki uposażeń nie są przewidywane". Oświadczenie to dane było w chwili subskrybowania Pożyczki Narodowej. Z kolei referent przechodzi do omówienia nowej Ustawy Uposażeniowej i stwierdza, że w praktyce istnieje szereg rozporządzeń, które nierównomiernie traktują różne działy rzesz urzędniczych. Najniższe uposażenie urzędnika państwowego wynosić będzie: z niższem wykształceniem 100 zł., ze średniem 135 zł., a z uniwersyteckiem 160 zł. Jak wynika z nowego zaszeregowania 90 proc. urzędników zaszeregowanych będzie poniżej VII kat., gdzie pensja wynosi od 100 — 335 zł. miesięcznie. Dotychczas urzędnik VII kat. z 3-ma członkami rodziny **otrzymywałby o 100 zł. więcej.** Również nowa Ustawa podważa dotychczasowe zasady odrębności Funduszu Emerytalnego. W obecnym stanie rzeczy wyłaniają się 3 kategorje urzędników: tacy, którzy zyskają na nowej ustawie, to znaczy **najwyższe 3 grupy uposażeniowe (I, II, III),** tych co stracą poniżej 7 proc. i tych którzy stracą 7proc., t. j. pracownicy poniżej XII grupy uposażeniowej, a **więc 90 proc.** W zakończeniu p. Stypiński stwierdza, że Ustawa Uposażeniowa, jako robiona zbyt pośpiesznie, jest nieprzemyślana i skutkiem tego **ma cały szereg braków** i błędów".

Następnie przemawiał wice-minister **Jędrzejewicz,** który odpowiadał na poprzednie referaty, głosząc, że dzisiejsza ustawa w porównaniu z poprzednią jest dużo mniej **skomplikowana.** Raz trzeba było skończyć z „chińszczyzną" przy obliczaniu stawek uposażeniowych. Nowa Ustawa daje racjonalną rozpiętość w grupach, przyczem urzędnik ma możność posuwania się wzwyż. To są warunki wyścigu pracy. Dalej minister twierdzi, że urzędnicy nie tracą emerytur i że dodatki wyrównawcze nie będą obcinane. Minister twierdził dalej, że minimum uposażeń zwiększyło się i daje przykład, że funkcjonarjusz na prowincji będzie miał o 10 proc. więcej. Na zakończenie Minister twierdzi, że nowa Ustawa nie jest krokiem w tył, lecz krokiem naprzód.

Przemówienie Ministra wywołało na sali **istną burzę protestów, skutkiem czego prezes Stow. Urzędników Poczt, p. Stangreciak, zagroził sprawdzeniem legitymacyj obecnych.** Po przerwie wywiązała się obszerna dyskusja nad referatami.

Pierwszy przemawiał prezes Z. N. P., p. **Chróścicki.** Niema na sali w tej chwili nikogo, ktoby żądał z okazji nowej Ustawy jakiejkolwiek podwyżki, ale nie dopuścimy niczyjej krzywdy. Na skutek tej nowej ustawy zachodzą tego rodzaju anomalje, że nauczyciel ludowy, który uczy dzieci nie będzie mógł kształcić swych własnych dzieci. Wszyscy gotowi jesteśmy ponosić ofiary, ale niechże ofiary te będą równe, niech nie będzie **uprzywilejowanych.**

Następnym mówcą był również nauczyciel, p. **Makowski,** który stwierdza, że pierwsza **pensja nauczyciela z ukończonem pedagogicum oraz służbą wojskową w stopniu podpor, równa się uposażeniu zawodowego starszego żołnierza i wynosi 135 zł., a równocześnie jest niższą od pensji posterunkowego Policji na prowincji, który zarabia 193 zł. 20 gr.**

W dalszym ciągu zabierali głos: prezes Zw. Urz. Kolejowych, **Lempke,** którego przemówienie wywołało burzą protestów, prezes Centr. Zw. Urzędn. Sądowych, **Sikorski,** wice-prezes Z. K. P. **Nowakowski,** który podkreślił, że pracownikom kolejowych dzieje się wielka krzywda przez obniżenie płac i ograniczenie dni pracy w stosunku obniżki płac o 12 — 30 proc.

Następnie przemawiał imieniem Stow. Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych prof. **Mikułowski - Pomorski,** imieniem Nacz. Rady Prac. Samorządowych prezes **Barański,** imieniem Zrzeszenia Zw. Prac. Miejskich mec. **Orlański,** wice-prezes S. U. P. **Ocioszyński** i wreszcie sekretarz generalny Unji Zw. Zaw. Prac. Umysłowych, p. Stefan **Gacki.**

Na zakończenie uchwalono rezolucję, która domaga się, aby:

1) drogą ponownego zaszeregowania wynagrodzono uszczerbek, poniesiony przez conajmniej ⅔ urzędników państwowych;

2) przywrócono przez odpowiednią zmianę przepisów podstawę wymiaru emerytury uszczuplonej przez nowe zaszeregowanie;

3) wprowadzono ustawowe dodatki rodzinne dla pracowników średnich i niższych grup uposażeniowych.

W realizacji tych trzech postulatów Kongres widzi jedynie możliwość takiego przeprowadzenia reformy, którąby nie uszczupliła dotychczasowych uposażeń ani też podstawy zaopatrzenia emerytalnego co według danych zapewnień było pierwotną intencją Rządu.

Słuszna decyzja

Mimo trudności finansowych zdecydował zarząd miejski utrzymać w nadchodzącym roku budżetowym nagrody artystyczne m. Warszawy w wysokości 5000 zł. (PID.).

Gaffa dziennikarska

Przykre przeoczenie zdarzyło się dziennikowi emigracji rosyjskiej **„Siewodnia",** wychodzącemu w Rydze. Wskutek nieuważnego przeczytania depeszy z Berna o śmierci pani **Heleny Paderewskiej,** dziennik ten na pierwszej stronie przyniósł dużemi literami podaną wiadomość o śmierci **Ignacego Paderewskiego.** Obok zamieścił dziennik rosyjski dwie podobizny mistrza tonów, oraz bardzo entuzjastyczny artykuł.

Utrzymują, że w takich razach osoba przedwcześnie uśmiercona długo żyje.

Import sowiecki

W związku z zapowiadaną likwidację „Sowportorgu" stała się aktualną sprawa ponownego rozszerzenia agend przedstawicielstwa handlowego Z. S. R. R. w Polsce. W przedstawicielstwie restytuowane będą zlikwidowane oddziały m. in. oddział rybny.

Sowiety, naskutek udzielenia poważniejszych zamówień dla górnośląskiego przemysłu metalurgicznego, wysunęły żądanie **przyznania odpowiednich kompensat w imporcie surowców.** Według propozycji sowieckiej do Polski wwożone mają być **2 tony rudy żelaznej** wzamian za każdę tonę wyrobów metalurgicznych nabywanych przez Z. S. R. R. w Polsce. (PID).

Nasz ruch kobiecy

Doroczna Konferencja

Warsz. Okręg. Wydz. Kobiecego PPS.

Dnia 11 stycznia odbyła się doroczna **Konferencja Warsz. Okręgowego Wydziału Kobiecego,** wybierając nowe prezydjum Wydziału i delegatki na roczną konferencję warszawskiej organizacji P. P. S.

Na przewodniczącą Konferencji powołano tow. **Izę Zielińską,** na sekretarkę tow. **H. Nusbaumównę,** na asesorki tow. **Woszczyńską Stanisławę** i tow. **Grycewiczową.** Po zdaniu sprawozdania za rok 1933 przez przewodniczącą Wydziału tow. **Dr. Budzińską - Tylicką** i przez sekretarkę tow. **Nusbaumównę,** referat o sytuacji politycznej wygłosiła przewodnicząca Centralnego Wydziału Kobiecego senatorka **D. Kłuszyńska.** W ożywionej dyskusji zabierało głos szereg towarzyszek, a przeważnie z dzielnicy Ochota tow. Welkerowa, z dzielnicy Annopol tow. Faszczewska z dzielnicy Wola tow. Garstkowa. Główną troską mówczyń było **bezrobocie,** które nietylko nie zmniejsza się, pomimo, że idą miljony w **Funduszu Pracy,** a przeciwnie nędza z powodu wciąż wzrastającego bezrobocia, — gnębi, niszczy, zabija cierpliwy proletarjat. Pytały robotnice co się dzieje z pieniędzmi z Funduszu Pracy? na co przecież sami robotnicy i pracownicy składają swe grosze? Jak i z czego moglibyśmy pomóc nieszczęśliwym matkom i ich licznym rodzinom? Odpowiedź była trudna.

Sprawozdanie wykazało, że Wydział Kobiecy odbył w ubiebłym roku 21 posiedzeń i 2 walne organizacyjne zebrania w związku z uroczystościami „Tygodnia Kobiet"; urządził 2 wielkie Akademje; jedną w lutym z racji **40-to lecia Polskiej Partji Socjalistycznej** i 25-cio lecia istnienia **„Głosu Kobiet;** drugą 18 czerwca **Akademję Dnia Kobiet** przy udziale około 2 tysięcy, przeważnie kobiet, w wielkiej sali kina Splendid. Pomimo trudnych warunków materjalnych W. O. W. K. wydał w ubiegłej kadencji 25.000 odezw i ulotek propagandowych związanych z powyższemi uroczystościami, — zdobywając fundusze własnemi siłami i imprezami, tak, że w niczem nie obciążył centralnej kasy W. O. K. R. Komisja rewizyjna Wydziału znalazła zupełne zrównoważenie budżetu nawet z maleńkim saldo 1 zł. 35 gr. — co na dzisiejsze kryzysowe czasy — przemawia na korzyść oszczędności i przezorności kobiecej gospodarki.

Na 12 zorganizowanych dzielnic partyjnych na terenie Warszawy, Wydział Kobiecy prowadził swą pracę w 7 dzielnicowych kołach kobiecych gdyż na innych dzielnicach nie znalazł dotąd odpowiednich warunków; na tych 7 dzielnicach Wydział zorganizował 18 odczytów i pogadanek, dotyczących przeważnie zainteresowań robotnic i rodzin robotniczych, po zatem członkinie dzielnic są zobowiązane do stałego uczęszczania na piątkowe polityczne zebrania swej dzielnicy, by stale wyrabiać się partyjnie i rozwijać swój pogląd na wadliwy kapitalistyczny i polityczny ustrój państwa.

Przed głosowanem na nową kadencję Wydziału zabrała głos przewodnicząca tow. **Dr. Budzińska - Tylicka** prosząc by ją nie wybierano, gdyż z powodu nadmiaru pracy tylko pośrednio będzie mogła W. O. W. K. pomagać.

Głosowanie tajne dało następujące wyniki: do prezydjum weszły tow. tow. **Woszczyńska** Stanisława, Iza **Zielińska H. Nusbaumówna, Felzenhartówna** i **Garstka.**

Do Komisji rewizyjnej tow. tow. W. **Strautingowa, Grycewiczowa i Chodźkowa.**

Przed Kongresem

Psychologja klęski i warunki zwycięstwa

Wielokrotnie czytaliśmy na szpaltach **„Robotnika"** apel o przełamanie tkwiącej w szeregach socjalistycznych psychologji klęski. Od Kongresu naszej Partji oczekujemy nie czego innego właśnie, jak przełamania nastroju depresji i bierności i nadania ruchowi szerokiego, potężnego rozpędu.

Jeśli chcemy jednak, by to odrodzenie nastąpiło, jeśli stwierdzamy, że u źródła obecnej apatji mas spoczywa cały szereg klęsk międzynarodowego Socjalizmu z najtragiczniejszą—niemiecką klęską na czele, to nie mogą wystarczyć słowa. Nastroje mas wywołane zostały klęską, klęski — po większej części wywołane były błędami taktyki i socjalistów i komunistów. **A więc leczmy chorobę u źródła.**

Głos **„Robotnika"** dlatego zostaje głosem wołającego na puszczy, że, serdecznie i niewątpliwie szczerze zachęcając nas do zmiany psychologji, nie wskazuje on na te realne objawy, które mogłyby być powodem takiej zmiany. Ażeby zmienić psychologję mas, **trzeba zmienić taktykę** i nastawienie ruchu.

Największą chorobą powojenną Socjalizmu, polskiego także, jest niewątpliwie niemarksowskie ustosunkowanie się do kapitalistycznego państwa klasowego. Socjalizm uległ optycznemu złudzeniu. Zdawało mu się, że państwo, które odrzuciło akcesorja absolutystycznej, monarchicznej przemocy — republika demokratyczna, nie jest już ekspozyturą kapitalizmu, ale areną wolnej gry sił klasowych, na której jednakowa jest linja startu i dla burżuazji i dla proletarjatu.

Socjaliści złączyli w tym okresie swą sprawę na śmierć i życie z republiką demokracji politycznej, która okazała się tak miękką i wygodną kolebką państwa faszystowskiego. Z tego krótkowidztwa, niedostrzegającego dobrze ukrytych ale niemniej skutecznych narzędzi przemocy klasowej burżuazji nad proletarjatem — wynikły błędy naszego ruchu, a z błędów — klęski.

W Polsce przywiązanie ruchu robotniszego do niepodległej rzeczypospolitej jako ideału i jednego z celów walki, musiało być specjalnie silne. P. P. S. po marksowsku potraktowała sprawę niepodległości, wstawiając ją do swego programu, jako etap uświadomienia klasowego i walki klasowej mas, którego przeskoczyć nie można. Jeśli jednak dzisiaj mówimy, że stoi przed nami zagadnienie przełamania psychologji klęski, to w roku 1919 stało przed naszym ruchem zadanie przezwyciężenia złudnej i szkodliwej psychologji zwycięstwa.

Szerokim masom robotniczo - chłopskim po ustąpieniu Rządu Ludowego należało wyjaśnić, iż państwo, przez nie wywalczone, to nie jest jeszcze ich państwo.

Ci „właściciele" Polski pod naporem fali rewolucyjnej poczynili coprawda dużo koncesje na rzecz proletarjatu, nie tak wielkie jednak, by pozbawiły one burżuazję możności sprawowania władzy.

Dziś z perspektywy historycznej przyznać musimy rację Kautsky'emu, który mówi, iż są okresy, kiedy burżuazja już nie może rządzić, a proletarjat jeszcze nie może. Z tem jednak, że już wbrew Kautsky'emu, po takim krótkim okresie wnet burżuazja odzyskuje siły do samodzielnego rządzenia. I po krótkiem osłabieniu dni listopadowych 1918 r. polska burżuazja przyszła do siebie i do rządów swoją Polską.

Ale myśmy tego nie widzieli. Nie dość energicznie rozwiewaliśmy w masach iluzję o ich ostatecznem zwycięstwie.

Dziś przyszedł i rządzi faszyzm. Najwięksi krótkowidze widzą oblicze państwa, w którem formalną dyktaturę sprawuje jednostka, czy grupa ludzi, a faktyczną — „Lewjatan".

A jednak mimo wszystko niejasno przemawia do nas, o tem uchwała Rady Naczelnej z dnia 15.X.1933 r.:

„Państwo współczesne stało się zbyt ważkim czynnikiem gospodarki kapitalistycznej... Stąd też burżuazja porzuciła ideę państwa liberalnego, przechodząc na platformę dyktatury nad społeczeństwami, sprawowanej przez rządy mocne, powolne wobec kapitału i ściśle odeń uzależnione".

Wynikałoby z tego, że rządy w państwie „liberalnem" (Francja np.) nie są zależne od kapitału ani też mu powolne. Już nie doktryna marksowska, ale życie, ale choćby przykład z upadkiem socjalistycznych gabinetów Mac Donalda pod presją bankierów i właścicieli kopalń podważa prawdę takiego sformułowania.

/Nie o formuły jednak chodzi. Chodzi o to, ażeby PPS., która tak bohatersko przez wiele dziesiątków lat umiała walczyć o niepodległość, dzisiaj przełamała już ostatecznie psychologję swego zwycięstwa z 1918 roku. Bo psychologja naszej obecnej klęski jest psychologją ówczesnego zwycięstwa. Nie ma nic oprócz głębokiej, nieprzebytej przepaści między Partją a rządzącym faszyzmem. Nic, żadne uczucia nie mogą wiązać Partji z kapitalistycznem państwem./

**

W październikowej uchwale Rady Naczelnej czytamy:

„...odszedł do przeszłości okres nadziei na przekształcenie Polski drogą stopniowego rozwoju na państwo ludowe".

Tem samem uchwała niejako koryguje i uzupełnia swe niedopowiedzenia o roli państwa. Ten ustęp możnaby sformułować w ten sposób, że odszedł już do przeszłości okres reformizmu.

Tow. **Niedziałkowski,** który niedawno stoczył wielki bój o przywrócenie właściwego znaczenia, jego zdaniem niewłaściwie nadanego terminowi „dyktatura proletarjatu", daruje mi, że użyje tego nieprzyjemnego, ale mającego swą wagę słowa — reformizm. Reformizm to właśnie, mówiąc słowami Rady Naczelnej „nadzieja na przekształcenie (państwa burżuazyjnego) drogą stopniowego rozwoju (t. j. reform, stąd — reformizm) na państwo ludowe". I dodaćby jeszcze jedno należało — takie przekształcenie w każdych warunkach zarówno panującego faszyzmu jak i miłościwie rządzącej demokracji politycznej.

Nie mam zamiaru słowa „reformista" używać w sensie ludowego sufragana, dobrze jest jednak nazywać rzeczy po imieniu. A reformistą nie z własnej winy niepraktykującym, reformistą bez „warunków objektywnych" jest jednak ten, kto radzi np. socjalistom francuskim wejść do Rządu radykalnego.

**

Ale u nas okres ten na szczęście „odszedł do przeszłości".

Zadaniem Kongresu będzie przedewszystkiem **przełamanie psychologji klęski.** Ale nie przy pomocy słów, za któremi nie stoją żadne czyny. Kongres musi stanąć na wysokości dokonanej już niewątpliwie w całej Partji ewolucji pojęć, wskazać na realne objawy wzmożenia się walki klasowej i przełamywania bierności mas, aby w ten sposób puścić w ruch zrazu zwolna, coraz prędzej rozpędzające się koło aktywności proletarjatu i chłopstwa w oparciu **o nową** taktykę **P. P. S.**

Dziś powiedzieć możemy jasno i poprostu: Partja nasza popełniała nieraz błędy, bo nie może się ich ustrzec żaden wielki ruch masowy. Partja jednak tych błędów nie powtórzy.

Do pracy partyjnej wprząc trzeba wszystkie siły, które są do rozporządzenia. Ten jednak, kto nie chce brać odpowiedzialności za błędy, nie ma żadnych praw do zwycięstw.

Rozpędowe koło naszej taktyki, nowych sił i nowej wiary w zwycięstwo poruszyć musi wreszcie przygotowaną już przez upadek kapitalizmu machinę rewolucji społecznej.

Zbigniew Mitzner.

Handel zamienny

Wesołe rzeczy dzieją się w tej Anglji. Jeden z najbogatszych krajów **pod** względem ilości kopalń węgla musi sprowadzać węgiel z Polski.

Pisma angielskie mają obecnie nielada sensację, gdyż sprawa „ataku węglowego na Anglję" nie jest pozbawiona pikanterji. Jedna z fabryk papierniczych w Northfleet „Bowater Paper Mills" zamówiła w Polsce 1600 ton węgla, mając pod bokiem własne angielskie kopalnie.

Gdy okręt z ładunkiem węgla wpłynął do doku w Northfleet, władze celne zabroniły wyładowania statku, twierdząc, iż prywatny dok firmy „Bowater" nie nadaje się do tego.

Oczywiście szykany władz celnych wywołane były presją właścicieli kopalń, którzy wszczęli alarm w obawie o swe interesy.

Prasa burżuazyjna zażądała wydania zakazu nietylko wyładowania norweskiego okrętu „Litaker", który przywiózł węgiel, ale wogóle przywozu zagranicznego węgla do Anglji. Tu na scenę wystąpił konsul norweski, interwenjując w sprawie okrętu, który oczekuje na zezwolenie wyładunku.

Firma „Bowatter", zaatakowana i traktowana jako „zdrajczyni interesów narodowych", broni się odważnie, twierdząc, że angielski węgiel jest w złym gatunku, że terminy dostaw nie są przestrzegane, że wreszcie polski węgiel tańszy jest od angielskiego.

Ostatni punkt jest dla nas zupełnie zrozumiały. Przecież wywozimy zagranicę węgiel po cenach dumpingowych, nie przewyższających 20 złotych za tonę. Właściciele kopalń, biorący przeszło 40 złotych za tonę węgla w kraju, mogą konkurować w Anglji z angielskim węglem.

Przy okazji tej burzy węglowej dowiadujemy się, że Anglja dowozi na polski obszar celny kilkadziesiąt tysięcy swego węgla corocznie. Tutaj znów węgiel angielski tańszy jest niż węgiel polski w kraju. Działa bowiem dumping angielski.

Czyż więc nie byłoby najwłaściwszą rzeczą, aby Anglicy kupowali polski węgiel, jako tańszy od własnego, a my moglibyśmy kupować węgiel angielski.

Tego rodzaju kompensacja napewno zadowoliłaby wyzyskiwaną ludność obu krajów.

cz.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

BURZLIWE OBRADY WARSZAWSKIEGO OKRĘGOWEGO ZWIĄZKU PIŁKI NOŻNEJ.

W lokalu Kolegjum Sędziów odbyło się walne zebranie Warszawskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. Przewodniczył obradom mecenas **Fogel.** Zebranie było bardzo burzliwe i obfitowało w liczne incydenty.

Po ożywionej dyskusji udzielono absolutorjum ustępującym władzom, następnie uchwalono, aby w przyszłym sezonie klasa A WOZPN składała się z 12-tu klubów, walczących w jednej grupie. Klasa A podokręgu robotniczego na wniosek podokręgu składać się będzie z 9-ciu klubów, zamiast obecnych 6-ciu. Mistrzostwa rozgrywane będą na wiosnę i na jesieni.

Na zebraniu uchwalono znieść autonomję Kolegjum Sędziów. Obecni przedstawiciele sędziów po uchwaleniu wniosku opuścili salę. Niektóre kluby opuściy również zebranie, nie chcąc się zgodzić na powiększenie klasy A.

Prezesem WOZPN. wybrany został ponownie p. **Frenkiel,** wice-prezesami zostali: kpt. **Pawłowski, Gryfenberg** i kpt. **Kublin** (zarazem przewodniczący wydz. gier i dyscypliny). Sekretarzem wybrano **Tokenheima,** jako zastępcę — **Walentynowicza,** skarbnikiem mjr. **Dąbrowskiego,** referentem statutowym dr. **Bermana,** referentem propagandy **Aleksandrowicza.**

Kapitanem związkowym został kpt. **Mielech.**

Uchwalono domagać się na walnem zebraniu Polskiego Związku Piłki Nożnej zniesienia Ligi, a w razie odrzucenia tego wnioski zniesienia autonomji Ligi. Delegatami na walne zebranie PZPN zostali: dr. **Michałowicz, Wilczyński, Frenkiel, Merliński i Tokenheim.**

WYSTAPIENIE GWIAZDY Z PODOKRĘGU ROBOTNICZEGO.

W sobotę wieczorem odbyło się nadzwyczajne walne zebranie autonomicznego podokręgu robotniczego. Przewodniczył tow. **Herman.** Uchwalono 24-ma głosamo przeciwko 16-tu powiększyć liczbę klubów kl. A do 9ciu. Wniosek Gwiazdy, sprzeciwiający się powiększeniu klasy A. został odrzucony większością 7-miu głosów. Przedstawiciel tej ostatniej złożył oświadczenie, że występuje z podokręgu robotniczego.

ŚLĄSKI OZPN PRZECIWKO POLSKIEMU ZWIĄZKOWI PIŁKARSKIEMU.

Delegatami na walne zebranie WOZPN wybrano. dr. **Michałowicza, Wilczyńskiego i Notkowskiego.**

Na dorocznem walnem zebraniu Śląskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej uchwalono postawić na walne zebranie PZPN wniosek o udzielenie votum niefności zarządowi za pogwałcenie statutu w sprawie Naprzodu. Zebrani domagają się bezwzględnego dopuszczenia Naprzodu do rozgrywek eliminacyjnych o wejście do Ligi, względnie zaliczenie tego klubu bezpośrednio do Ligi Państwowej.

OBRADY PIŁKARZY WILEŃSKICH.

W Wilnie odbyło się walne zebranie, które trwało 7 godzin i było bardzo burzliwe. Uchwalono dążyć do utworzenia obok Ligi Państwowej również i drugiej Ligi. O ile do tego nie dojdzie utworzyć na terenie Wilna Ligę Okręgową.

Wniosek o zerwanie kontaktu na terenie sportowym z Niemcami i o przeniesienie Olimpjady z Berlina do Warszawy został odrzucony.

12-GODZINNE OBRADY PIŁKARZY LWOWSKICH.

We Lwowie na 12-godzinnem walnem zebraniu Lwowskiego Okręgu Związku Piłki Nożnej postanowiono po ożywionej dyskusji unieważnić zeszłoroczne uchwały o utworzenie Ligi Okręgowej. Mistrzostwa w klasie A. rozegrane zostaną w dwu grupach po 7 klubów w każdej.

ODWOŁANIE HOKEJOWYCH MISTRZOSTW KLASY B. WARSZAWY.

Wszystkie wyznaczone na niedzielę zawody hokejowe o mistrzostwo kl. B. Okręgu Warszawskiego nie doszły do skutku wskutek odwilży. W meczu towarzyskim rezerwa AZS. wygrała z Iskrą 8:0.

MECZE HOKEJOWE O MISTRZROSTWO POLSKI ODWOŁANE.

W Wilnie, Lwowie i Krynicy miały się odbyć w niedzielę mecze eliminacyjne o mistrzostwo Polski w hokeju. Ze względu na odwilż wszystkie trzy spotkania zostały odwołane.

MISTRZOSTWA ŁYŻWIARSKIE WARSZAWY RÓWNIEŻ NIE DOSZŁY DO SKUTKU.

Łyżwiarskie mistrzostwa Warszawy w jeździe figurowej pań, panów i parami zostały z powodu odwilży odwołane. Nie doszedł również do skutku mecz łyżwiarski w jeździe szybkiej pomiędzy Kalbarczykiem a Dobrzyńskim.

MISTRZOSTWA BOKSERSKIE WARSZAWY.

Na bokserskich mistrzostwach Warszawy w kl. B. rozegrano szereg spotkań w wagach koguciej, piórkowej, lekkiej i półśredniej.

Do ćwierć finałów weszli następujący zawodnicy:

Waga kogucia: Wielgasiewicz (Fort Bema) i Jambor (Pocztowcy).

Waga piórkowa: Łukasiewicz (Polonja), Ciechomski (CWS), Nader (Skra) i Jurczyński (Pocztowcy).

Waga lekka: Gutkowski (Fort Bema), Fabisiak (Polonia), Błażejewski (Pocztowcy), Dołecki (CWS).

Waga półśednia: Bareja (Legja), Doroba II (Legja), Jankowski (Skra), Uszyński (CWS).

ZAKOŃCZENIE OBRAD LIGI PIŁKARSKIEJ.

Jak już podaliśmy, walne zebranie Ligi PZPN odzuciło wszystkie wnioski dążące do zmiany systemu rozgrywek ligowych. Postanowiono, aby Liga w dalszym ciągu składała się z 12 klubów, z tą zmianą, że rozgrywki toczyć się będą w jednej grupie. Ponieważ Polski Związek Piłki Nożnej zarezerwował sobie aż 10 terminów w sezonie w każdą niedzielę i święto będą się musiały odbywać po 5 względnie nawet 6 spotkań.

Celem zmniejszenia kosztów związanych z wyjazdami, walne zebranie zgodziło się na obsadzenie meczów ligowych miejscowymi sędziami.

Prezesem Ligi został ppłk. Żołądziowski, na wice-prezesów wybrano: mjr. Porębskiego, p. Skwarczyńskiego. Sekretarzem został kpt. Słonczewski, zastępcą sekretarza p. Krug, skarbnikiem p. Rokita, zastępca skarbnika — Wydrych. Członkami zarządu: dr. Luxemburg i Derda.

WALNE ZEBRANIE POLSKIEGO ZWIĄZKU PŁYWACKIEGO.

W Katowicach odbyło się 12-te walne zebranie Polskiego Związku Pływackiego.

Uchwalono udzielić absolutorjum ustępującym władzom i wyrazić specjalne podziękowanie pp.: sędziemu **Semadeniemu** i dr. **Raskinowi** za dotychczasową owocną pracę dla rozwoju pływactwa w Polsce.

Postanowiono, aby na przyszłość sędziowanie i zapowiedzi meczów waterpoolowych i zawodów pływackich odbywały się wyłącznie w języku polskim. Drugi język może być użyty, jako dodatkowy. Wbrew zarządowi, który postawił wniosek o połączenie okręgów krakowskiego i śląskiego, uchwalono połączyć jedynie okręgi cieszyński z górnośląskim p. n. „Okręg Śląski“ z siedzibą w Katowicach.

WYJAZD POLSKICH BOKSERÓW DO AMERYKI.

Polski Związek Bokserski podpisał w dniu wczorajszym umowę z amerykańskim Związkiem Bokserskim w sprawie wyjazdu reprezentacji Polski do Ameryki na szereg spotkań. Wyjazd ma nastąpić w pierwszych dniach maja r. b.

SENSACYJNY MECZ BOKSERSKI W ŁODZI.

W Łodzi rozegrany został sensacyjny mecz bokserski pomiędzy mistrzem Łodzi IKP. a mistrzem Śląska PKS., zakończony zwycięstwem łodzian w stosunku 10:6. Sensacją zawodów był pierwszy od dłuższego czasu start Chmielewskiego.

ZAWODY ZAPAŚNICZE W WARSZAWIE.

W lokalu Prądu rozegrane zostały w niedzielę ciekawe zawody zapaśnicze.

W międzyklubowym meczu YMCA pokonała Świt 15:6.

W drugim meczu drużyna kolegjum sędziów pokonała Prąd 9:7. Walki odbyły się w 5-ciu wagach bez koguciej i ciężkiej.

Sędzią głównym zawodów był p. Ziółkowski.

ODWOŁANIE MIĘDZYNARODOWEGO TURNIEJU W BRNRIE.

W sobotę miał się rozpocząć w Brnie międzynarodowy turniej hokejowy z udziałem **Cracovii,** budapesztejskiej drużyny **B. B. T. E.** i klubów czeskich Prosciejów i Kralovo Pole. Ze względu na odwilż organizatorzy przesunęli termin spotkań na 24 godziny, ale wobec dalszego braku mrozu, turniej został odwołany i prawdopodobnie się odbędzie dopiero w dniach 27 i 28 b. m.

Cracovia wobec niepewnej pogody nie wyjechała do Brna, czekając w Krakowie na zawiadomienie organizatorów co do warunków lodowych.

STADJON WOJSKA POLSKIEGOG.

Zgodnie z rozporządzniem II wice-ministra Spraw Wojskowych, gen. **Sławoj-Składkowskiego** oraz poleceniem dyr. Państw. Urz. W. F. płk. **Kilińskiego,** Stadjon Wojska Polskiego przy ul. Myśliwieckiej 4, został przejęty od WKS. Legja pod zarząd okręgowego Urzędu W F. DOK. Nr. 1 w Warszawie.

Prace zdawczo-odbiorcze Stadjonu zostały już ukończone, przeto we wszelkich sprawach, dotyczących stadjonu należy się od dnia dzisiejszego zwracać bezpośrednio do kierownika Okr. Urzędu W. F. i P. W. w Warszawie ul. Przejazd 15, względnie przez administratora stadjonu, ul. Myśliwiecka 4.

Co wyświetlają Kina?

AMOR: **„Jego Ekscelencja Subjekt“ i „Kobiety bez przyszłości“.**

ANTINEA: **„Pozwólcie nam żyć“ i „Krwawy ślad“.**

APOLLO: **„Prokurator Alicja Horn“.**

ATLANTIC: **„Przygoda na Lido“.**

AS: **„Orlątko“ i „Biały wódz“.**

BAJKA: **„Generał Czeng“ i rewja.**

CASINO: **„Prywatne życie Henryka VIII“.**

COLOSSEUM: **„Grzech“ i rewja „Argentyna“.**

COLOSSEUM MAŁE: **„Pat i Patachon jako włóczędzy“ i „Pałac na kółkach“.**

CRISTAL: **„Tom Mix“ i „Noc strachu.“**

CZARY: **„Królowa szybkości“.**

CORSO: **„Kawalkada“ i rewja.**

FAMA: **„Dzieje grzechu“ i „Młodość na zamówienie“.**

FILHARMONJA: **„Niewidzialny człowiek“.**

FORUM: **„Biały upiór“** z Belą Lugosi.

GLORIA: **„Płonąca prerja“.**

HELJOS: **„Przybłęda“** z Iną Benitą.

HOLLYWOOD: **„Tancerki z Buenos Ayres“ i rewja.**

ITALJA: **„Odmęt ulicy“ i rewja „Godzina z nami“.**

IKS: **„Młode skrzydła“ i „10% dla mnie“.**

KOMETA: **„Szalona noc“ i rewja.**

LOS: Od 4-ej **„Flip i Flap w Legji cudzoziemskiej“.** Od 8-ej dla dor. **„Ostatnia carowa“.**

MAJESTIC: **„Za dwa pocałunki“ i rewja „Przez różowe okulary“.**

majestic pocz. 6.30, rewja 8, 10.20 CENY NORMALNE!

HENRI GARAT w filmie



NA SCENIE: Zespół **„CYGANERJI“** z **Jarosym** na czele w rewji p. t.

„PRZEZ RÓŻOWE OKULARY“

LUX: **„U progu szczęścia“** z Eweliną Holt i **„Dusze w niewoli“.**

MASKA: **„Turbina 50.000“.**

MEWA: **„Na falach namiętności“ i „Jasnowłosy sen“.**

MIEJSKI: **„Wielka grzesznica“**

KINOTEATR **MIEJSKI**

Pocz. godz. 6.15, 8, 10 w.

AL JOLSON
MADGE EVANS
HARRY LANGDON

SERCE WŁÓCZĘGI

Codziennie o godz. 4.30 pp.

POD TWOJĄ OBRONĘ (dozwolony eden seans po cenach popularnych.

NOWA TOMBOLA: **„Pocałunek przed lustrem“ i „Cohn i Kelly w Holyywood“.**

NOWY SPLENDID: **„Odmęt ulicy“ i „Miłość w aucie“.**

PALACE: **„Klub dżentelmenów“ i rewja.**

W Kino-Rewji „PALACE“

najnowszy przebój „Paramountu“

„Klub Dżentelmenów“

W rol. główn. **CLIVE BROOK**

Na scenie: REWJA z udziałem **CHÓRU DANA, K. KRUKOWSKIEGO, L. LAWIŃSKIEGO** na czele całego zespołu

PETIT TRIANON: **„Pieśń nad pieśniami“ i „Licytacja miłości“.**

PRAGA: **„Ludzie za kratami“ i rewja.**

PROMIEŃ: **„Czerwony djabeł“.**

RAJ: „Pod fałszywą flagą“

RIVIERA: **„Zaczarowany dywan“ i „Burza nad Zakopanem“.**

ROXY: **„Noc w Kairze“** z Novarro.

STYLOWY: **„Nowa płeć“.**

SOKÓŁ: **„Toto“.**

TON: **„Drewniane krzyże“.**

UCIECHA: **„Jennie Gerhardt“** z Silvią Sydney.

Samobójstwa

W bramie domu Dobra 73, napił się spirytusu denaturowanego mężczyzna niewiadomego nazwiska, Żyd, lat około 40. Desperata w stanie ciężkim przewiozło Pogotowie do szpitala św. Rocha.

27-letnia Irena Sokołowska, przy mężu (Rynek Starego Miasta 34), otruła się podyną w bramie domu Bracka 4.

— 24-letnia Antonina Porajowa, przy mężu (Mokotowska 5), otruła się siarczanem miedzi.

— 71-letni Franciszek Śmietanka, żebrak zawodowy, zatrzymany był na ulicy przez policję i skierowany do Miejskiego Domu etapowego i Zakładu rozdzielczego dla domów pracy i przytułków (Przebieg Nr. 3). Tam w przystępie rozpaczy w nocy z soboty na niedzielę, starzec udał się do ogólnej ubikacji i tam powiesił się na pasku, umocowanym do rury wodociągowej. Wezwano Pogotowie, którego lekarz stwierdził już zgon żebraka. Zwłoki zabrano do prosektorjum.

Eksmisje

W pierwszej połowie stycznia r. b. zarejestrowano eksmisje 17 dalszych rodzin, nie mających pracy i pozbawionych wszelkich środków utrzymania, zasługujących przeto na pomoc ze strony miasta, o którą rodziny te ubiegają się. Są to rodziny wyeksmitowane w okresie sprawozdawczym z domów: przy ul. Piwnej 35 (5 osób), Mostowej 15 (2 osoby), Rybaki 23 (4), Rynkowej 1 (4), Rawskiej 6 (6), Marszałkowskiej 20 (1), Soiec 105 (3), Stare Miasto 28 (6), Freta 51 (4), Koweiskiej 2 (2) i Nowe Miasto 23 (2 osoby), wreszcie 6 rodzin z domu przy pl. Kazimierza Wielkiego 5 (20 osób).

Drzewa uliczne zamierają

Przy uprzątaniu śniegu z ulic, funkcjonarjusze miejscy posługują się solą, którą posyują chodniki, aby śnieg tajał szybciej. Poniewaj spadek chodnika idzie w kierunku drzew (doły, w których osadzone są drzewa, są niżej położone) — słona woda wpada do dołów i niszczy korzenie drzew. Zauważono to już na ul. Chłodnej, Leszno, Wolskiej i innych.

Drzewa na tych ulicach mają zdrowe wierzchołki i pnie, natomiast cała dolna część jest przeżarta przez sól; drzewa te zamierają.

Nożowcy na Żoliborzu

Na idącą ul. Marymoncką, na Żoliborzu, 20-letnią Marjem Lernerównę, robotnicę (Okopowa 44), napadł jakiś opryszek, zadał nożem ranę kłutą w prawy pośladek i zbiegł. Ranną przewieziono na opatrunek na stację Pogotowia.

Pożar w klinice Uniwersytetu

W klinice chorób dziecięcych Uniwersytetu Warszawskiego, przy ul. Litewskiej 16, wskutek zaprószenia ognia w piwnicy, zapaliła się szafa z produktami spożywczemi. Pogotowie III oddziału straży, po półgodzinnej akcji, pożar ugasiło.

STAN POGODY

DOŚĆ POGODNIE I CIEPŁO.

Przewidywany przebieg pogody dzisiaj. Po chmurnym, miejscami mglistym ranku w ciągu dnia dość pogodnie, przy słabych wiatrach lokalnych. Nocą lekki mróz, dniem temperatura w pobliżu zera stopni.

Z ŻYCIA PARTJI

POSIEDZENIE EGZEKUTYWY W. O. K. R. PPS. odbędzie się dn. 22 b. m. o godz. 6,30 pp. ul. Długa 21.

Organizacja Młodzieży TUR.

Dnia 22 b. m. o godz. 6 m. 30 odbędzie się posiedzenie Egzekutywy. Obecność wszystkich członków obowiązkowa. Jednocześnie proszeni są o przybycie wszyscy przewodniczący kół na wyżej *wymienione posiedzenie.*

KOMISJA REWIZYJNA WARSZ. ORG. MŁODZ. T. U. R. Dnia 22 b. m. odbędzie się posiedzenie Komisji Rewizyjnej, ul. Warecka 7.

T. U. R.

KOŁO IM. M. PASZKOWSKIEJ urządza dnia 24 b. m. (środa) o godz. 7 wiecz. w lokalu dzielnicy PPS., Żoliborz, ul. Krasińskiego 10, odczyt tow. tow.: *Mitznera* i *Jakubowskiego* n. t.: *„NOWY PODATEK KOŚCIELNY“.*

Otwarcie muzeum tramwajów i autobusów miejskich

Wczoraj o godz. 13-ej w nowym gmachu biura dyrekcjin astąpiło otwarcie muzeum tramwajów i autobusów miejskich.

Muzeum otwarte i dostępne dla wszystkich za opłatą 20 gr. w pierwszą sobotę po 1-ym i 16-ym każdego miesiąca od godz. 14 do 16-ej.

Zniekształcone sprawozdanie

W sprawozdaniu *„I. K. C.“* z obrad komisji budżetowej w sprawie budżetu min. oświaty słowa tow. *Czapińskiego* podane zostały zupełnie fałszywie.

Mianowicie tow. *Czapiński* powiedział: *„Mnie chodziło o to, żeby nauka innych przedmiotów, np. przyrodoznawstwa, nie mogła mieć nad sobą wpływu czynników obcych, które byłyby rozstrzygające“.*

W sprawozdaniu „I. K. C.“ słowa tow. *Czapińskiego* zostały tak przekręcone, że mają wręcz przeciwny sens.

Komunikacja lotnicza

W m-cu grudniu ub. r. samoloty P. L. L. „LOT.“ kursowały na wszystkich linjach przewidzianych rozkładem, przyczem w 272 lotach (66.425 km.) przewiozły:

424 pasażerów, 3.817 kg. bagażu, 10.104 kg. towarów, 972 kg. poczty, 786 kg. gazet.

W bieżącym miesiącu P. L. L. „LOT“ utrzymują komunikację codzienną (nie wyłączając niedziel) na linujach Warszawa — Kraków — Warszawa i Warszawa — Lwów — Warszawa; w poniedziałki, środy i piątki na linjach Warszawa — Poznań — Warszawa oraz Katowice — Kraków — Brno — Wiedeń i z powrotem, we wtorki, czwartki i soboty na linjach Warszawa — Gdańsk, Gdynia — Warszawa i Warszawa — Katowice — Warszawa w poniedziałki Lwów — Czerniowce — Bukareszt, w czwartki Bukareszt — Czerniowce — Lwów.

Kajuty samolotów są ogrzewane. Ponadto osoby bardziej wrażliwe na zimno mogą w biurach P. L. L. „LOT“ za drobną opłatą wynajmować na czas podróży samolotowej pledy.

Co usłyszymy w radjo?

PONIEDZIAŁEK, 22 b. m.

7.00 Sygnał czasu. 7.05 Gimnastyka. — 7.20 Muzyka z płyt. 7.35 Dziennik Poranny. 7.40 Muzyka z płyt. 7.55 Chwilka Gospodarstwa Domowego. 8.00 Program. — 8.05 Podanie czasu przejazdu przez puknt kontrolny w W-wie zawodników XIII Rallye - Automobile de Monte Carlo. 11.40 Przegląd Prasy. 11.50 Repertuar Teatrów 11.57 Sygnał czasu. Hejnał. 12.05 Koncert popularny. 12.30 Wiadomości meteorologiczne. 12.33 Muzyka z płyt. 12.55 Dziennik Południowy. 15.25 Wiadomości o eksporcie. 15.30 Wiadomości Gospodarcze. 15.40 Kronika harcerska. 15.45 Chwilka lotnicza 15.55 Koncert. 16.40 Lekcja języka francuskiego. 16.55 Koncert solistów. 17.50 — „Skrzynka pocztowa“. 18.00 Odczyt p. t. „Wódz żuawów śmierci (Franciszek Rochebrun)“. 18.20 Audycja żołnierska. — 18.45 Orkiestry wojskowe. 19.00 Program. 19.05 Rozmaitości. 19.25 Piosenki. 19.40 Wiadomości sportowe. 19.47 Dziennik Wieczorny. 20.00 „Myśli wybrane“. 20.00 Koncert. 21.00 Odczyt aktualny. 21.15 Koncert. 22.00 Muzyka taneczna. 23.00 Wiadomości dla komunikacji lotn. 23.05 Muzyka.

WTOREK, 23 b. m.

7.00 Sygnał czasu. 7.05 Gimnastyka. — 7.20 Muzyka z płyt. 7.35 Dziennik Poranny. 7.40 Muzyka z płyt. 7.55 Chwilka Gospodarstwa Domowego. 8.00 Program. — 11.40 Przegląd Prasy. 11.50 Repertuar Teatrów Warsz. 11.57 Sygnał czasu. Hejnał. 12.05 Koncert Orkiestry. 12.30 Wiadomości meteorologiczne. 12.33 Muzyka jazzowa. 12.55 Dziennik Południowy. 15.25 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.30 Wiadomości Gospodarcze. 15.40 Fragmenty z dramatu muzycznego. 16.25 „Skrzynka PKO.“.— 16.40 „Kącik językowy“. 16.55 Jazz. 17.25 Recital śpiewaczy. 17.50 Wiadomości rolnicze. 18.00 Odczyt. 18.20 Recital skrzypcowy. 19.00 Program. 19.05 Rozmaitości. — 19.25 Feljeton aktualny. 19.40 Wiadomości sportowe. 19.47 Dziennik Wieczorny.— 20.00 „Myśli wybrane“. 20.02 „Hrabina Marica“ — operetka. 22.30 Muzyka taneczna. 23.00 Wiadomości dla komunikacji lotniczej. 23.05 Muzyka.

Rok na falach eteru

Rok 1933 zaznaczył się w świecie radjowym silniejszemi jeszcze wahaniami, niż w roku poprzednim. Ale, jakkolwiek w szeregu krajów europejskich kryzys ekonomiczny zahamował tempo rozwoju, przecież w ogólnym bilansie ostatecznym stwierdzono stały postęp. Wzrosła przedewszystkiem liczba abonentów, podniosła się wydajność przemysłu radjotechnicznego, przybyły nowe radjostacje, względnie już istniejące, pomnożyły moc nadawczą. W odniesieniu do poszczególnych krajów sytuacja przedstawia się następująco:

W POLSCE: Liczba radjoabonentów wzrosła z 260.000 do 300.000 (w pozycjach okrągłych). Towarzystwo radjofoniczne — Polskie Radjo, objęło całą sieć radjową w Polsce, przejmując stację poznańską od subkoncesjonarjusza „Radja Poznańskiego“, które uległo likwidacji. Poznań otrzymał najnowszą instalację o mocy nadawczej 17 kilowatów; czas programowy wydłużono, otwierając transmisje już o godz. 7-mej rano. Wreszcie rozszerzono ogólne ramy programowe, a pod względem technicznym stacje polskie dokonują ciągłych prób, podnosząc gatunkową technikę transmisyj, o czem radjosłuchacze nie zawsze mogą wiedzieć, nie mając możności wniknięcia w tę dziedzinę pracy specjalnej.

W AUSTRJI. Największem wydarzeniem w ciągu roku ubiegłego było uruchomienie wspaniałej stacji w Bisambergu, kosztem około 4.000.000 złotych.

W NIEMCZECH. Cały system radjofonji uległ gruntownej reorganizacji, — która poszła jednak pod wyraźnym znakiem polityki nowego systemu, którego radjofonja stała się tubą. Znaczne miejsce w programach radjowych **zajęła propaganda.** Ostatnio **Goebbels** zapowiedział, że w roku 1934 ilość godzin przeznaczonych tematom propagandowym zostanie znacznie zredukowana. Skłoniły go do tego katastrofalny stan radja i masowy ubytek radjobonentów.

WĘGRY. W dalszym ciągu utrzymały się na poziomie kraju najbardziej aktywnego na polu radjofonji. Ostatnio wybudowano w Budapeszcie nową silną stację nadawczą i rozszerzono sieć stacyj przekaźnikowych.

W DANJI. Radjofonja jest najbardziej popularna: 12 procent ludności to abonenci radjowi. Oczywiście stosunek procentowy radjosłuchaczów jest jeszcze większy. Pod tym względem Danja stoi na pierwszem miejscu krajów radjowych.

W HOLANDJI. Wybudowano centralną siedzibę radjofonji i rozszerzono transmisje specjalne dla Indyj holenderskich

W NORWEGJI. Największem wydarzeniem była reorganizacja radjofonji w tem znaczeniu, że kontrolę nad jej działalnością objęło Ministerjum Oświecenia Publicznego a opiekę nad stroną techniczną i finansową powierzono Departamentowi Telegrafów.

W HISZPANJI. Radjofonja przeżyła dość szczęśliwie zaburzenia rewolucyjne, jednak nie bez rezultatów ujemnych; popsuły się mianowicie stosunki między towarzystwem radjowem w Barcelonie i takiem samem w Madrycie.— Jakiś czas stacje te ze sobą rywalizowały, jakby dwa walczące obozy, co nie wyszło na zdrowie radjosłuchaczom. Ostatecznie wojnę radjową zażegnano.

WE FRANCJI. Wyszła Ustawa Radjowa, przedewszystkiem unifikująca kontrolę Państwa nad działalnością stacji, przeważnie znajdujących się w rękach towarzystw prywatnych. Popularna w Europie stacja Radio-Paris, przejęta została przez Państwo. Najstarsza w Europie stacja na wieży Eiffla ma być zlikwidowana, pozostałe radjostacje przejdą zgodnie z Planem Lucerneńskim na wspólne długości fal, a ich moce nadawcze zostaną zredukowane. — Wprowadzono po raz pierwszy zróżniczkowane opłaty abonamentowe od odbiorników.

WIELKA BRYTANJA. Zarejestrowała w r. ub. 6.000.000 radjoabonentów, osiągnęła wyniki w zakresie rozwoju sieci radjofonicznej w całem Imperjum, wybudowała trzecią i czwartą stację nadawczą regjonalną w Londynie i szereg nowych studjów w swym pałacu radjowym na Portland Place i w kilku miastach na prowincji.

Tydzień Propagandy Czasopism

(20.I — 3.II 1934).

W okresie Tygodnia Propagandy — czasopisma zrzeszone w Polskim Związku Wydawców Dzienników i Czasopism rozsyłają bezpłatnie egzemplarze okazowe.

Kto pragnie bezpłatnie otrzymać egzemplarze okazowe interesujących go wydawnictw, proszony jest o zwrócenie się do któregokolwiek punktu sprzedaży gazet o pocztówkę, zawierającą wykaz czasopism. Bliższe wskazówki w wymienionych pocztówkach.

Humor zagraniczny



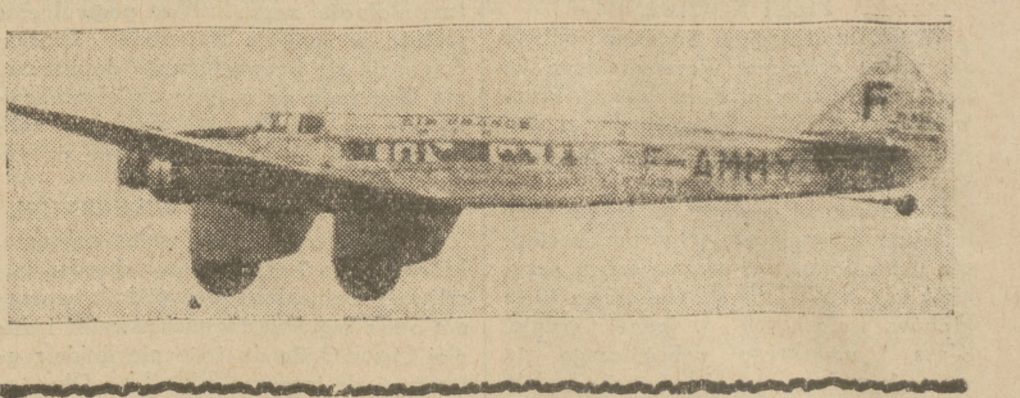
W CZASIE KARNAWAŁU.

Pijak po zderzeniu się z latarnią: — Bardzo pana przepraszam, a może pan pozwoli mi ognia do papierosa.

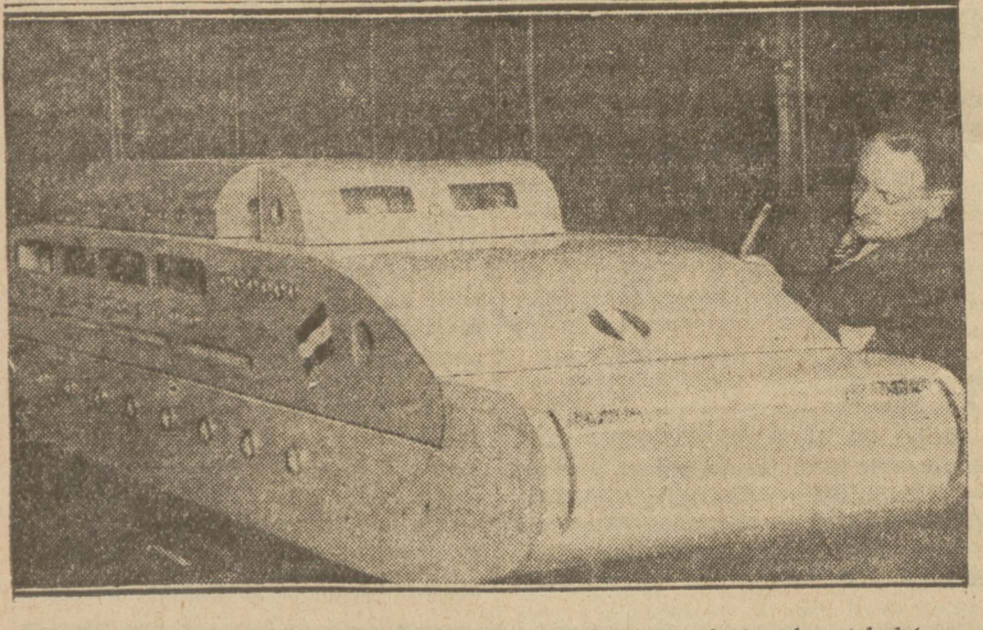
NOŚCIE
oznakę „3 strzały“
symbol walki
z faszyzmem,
kapitalizmem
i reakcją!
symbol
jedności,
karności
i aktywności proletarjatu!

Po straszliwej katastrofie lotniczej

Francuski olbrzym powietrzny „Emeraude“ przed nieszczęsnym lotem



Pływająca latarnia morska



Wynalazca holenderski M. **Stock,** skonstruował pływającą latarnię morską. Jest to rodzaj stalowej łodzi z reflektorami na górze.

Co grają w Teatrach?

TEATR „ATENEUM“. Dziś wieczorem „Maszyna“ Tedwella z Kuncewiczówną, Buczyńską, Rutkiewiczem, Borowym, Wyrzykowskim, Maliszewskim, Hajdugą, Woszczerowiczem, Szurszewską, Lechowską i in.

Teatr ATENEUM
Codziennie
znakomita sztuka Tedwella
w 9 obrazach
„Maszyna“
Reżyserja **L. SCHILLERA**

Z OPERY. We wtorek dramat Konczyńskiego „Emilja Plater“.

W środę pod dyr. kapelmistrza Sillicha opera „Pajace“ i balet „Szecherzada“.

TEATR NARODOWY gra dziś najweselszą komedję Shawa „Nigdy nic nie wiadomo“.

TEATR LETNI dziś nowa komedja Devala „Towariszcz“.

TEATR NOWY: Dziś sztuka A. Grzymały - Siedleckiego „Czwarty do brydża“.

TEATR POLSKI. Dziś znana komedja W. Perzyńskiego „Aszantka“

TEATR MAŁY. Codziennie komedja S. Kiedrzyńskiego p. t. „Ten i Tamten“.

TEATR „NOWA KOMEDJA“. Codziennie nowa komedja Slonimskiego „Rodzina“.

TEATR KAMERALNY. Codziennie „Hamlet“ Szekspira w nowej inscenizacji Karola Bendy.

TEATR CYGANERJA. Dziś nowa rewja karnawałowa „Cyganerja rozfikana“.

TEATR „WIELKA OPERETKA“ (Karowa 18). Codziennie „Bal w Savoy'u“.

TEATR „8 m. 30“ (Mokotowska 7.) wystawia sztukę Felixa p. t. „Miłość i złoto“

TEATR „REDUTA“. Dziś „Zw. Op. Ro. Sam“ Łopalewskiego.

TEATR REWJI „MIGNON“. Codziennie rewja - operetka „Parada zespołu“.

TEATR MUCHA. Codziennie rewja „Maskarada u nas“ z Januszem Ściwiarskim na czele zespołu. Pocz. 7.15 i 9.30.

CYRK STANIEWSKICH. Dziś i codziennie „Cyrk pod wodą“, wielka pantomina wodna przy udziale 250 osób.

NASZA RUBRYKA

Poszukiwanie pracy

RUTYNOWANA nauczycielka szkoły powczechnej uczy dorosłych, zaniedbanych skróconą metodą. Postępy zapewnione. Tel. 2.84-36.

ABSOLWENT seminarjum nauczycielskiego przyjmie każdą pracę. Łaskawe zgłoszenia: Warszawa, Wolska 63 m. 39.

STUDENT Politechniki, długoletni korepetytor, poszukuje korepetycji lub pracy kreślarskiej. Zgłoszenia: Lach, ul. Akademicka 5 p. 276 lub tel. 8-26-12.

STUDENT U. W. udziela lekcyj w zakresie gimnazjalnym, łacina, hebrajski. Tel. 11-36-32. 4—6.

DWIE ZREDUKOWANE NAUCZYCIELKI pragną objąć jakąkolwiek posadę, gdyż są w bardzo krytycznych warunkach. Jedna ma troje dzieci i męża chorego na nogi. Oferty składać do Adm. „Robotn.“

STUDENTKA, WYKWALIFIKOWANA NAUCZYCIELKA, udziela lekcyj. Zakres gimnazjalny. Także początków. Dorosłych specjalną metodą. Dobry niemiecki. Tanio. Tel. 207-14.

STUDENTKA U. W., długoletnia korepetytorka, poszukuje lekcji za mieszkanie, obiady. Specjalność: łacina, fizyka, angielski. Dzwonić 11-35-06 od 4 pp.

TECHNIK BUDOWLANY i DROGOWY ze studjami i świadectwami, poszukuje jakiejkolwiek pracy. Oferty składać: Chmielna 122 m. 35.

FRANCUSKI PERFECTt Literatura, wypracowania, konwersacja, gramatyka; lekcje indywidualne i w grupach. Tamże lekcje muzyki. Leszno 47 m. 6. Front II p.

MALARZ - KALIGRAF poszukuje pracy w kaligraficznym lub zbliżonym zawodzie. Oferty pod „Wykwalifikowany“.

ROBOTNIK pozostający bez pracy, będący w skrajnej nędzy poszukuje jakiejkolwiek pracy. Oferty zgłaszać: Gęsia 53 m. 26.

MICHAEL ARLEN 69

Świat w roku 1987

(Autoryzowany przekład Bolesławy Kopelówny)

Axel Garnett doznał nagle gwałtownego impulsu, aby opowiedzieć o swoim niepokoju tej wielkiej osobie. Rzucając ukradkowe spojrzenia, na jej chłodny profil, uświadomił sobie, że jeszcze ani razu w życiu nie przemówił do niej z własnej inicjatywy; poprostu nie ośmieliłby się. Zastanowił się, czy też kiedykolwiek powiedział do niej „dzień dobry“, zanim ona pierwsza zwróciła się do niego. Nagle ogarnął go gniew na własną nieśmiałość... Właściwie nie zupełnie o to mu chodziło... Poprostu — niewiadomo skąd, jakgdyby było to coś zgóry przeznaczonego — doznał wprost fizycznego pragnienia, aby za wszelką cenę przeniknąć poprzez obojętność tej kobiety.

Zdumienie, jakie ogarnęło samego Garnetta z powodu tego uczucia, stanie się zupełnie jasnem, gdy uświadomimy sobie, że nigdy przedtem ani on, ani nikt inny z pośród jego znajomych — nie kwestjonował **prawa do obojętności** tych wielkich ludzi.

Wszyscy oni uważali za rozumiejące się samo przez się, że wodzowie ich znajdują się, jako ludzie, na zupełnie innej płaszczyźnie, aniżeli oni sami — tak, jakgdyby żyli w zupełnie różnych wymiarach. Nie znaczy to wcale, by ci ludzie, jak Madame Abazar i Silvaramos, odnosili się z pogardą do szarego tłumu; poprostu byli zupełnie nieświadomi jego istnienia. Oczywiście Axel Garnett i setki miljonów innych, podobnych mu istot — miały pewne znaczenie, jako część ogólnej całości; jako czynniki biorące udział w ogólnym pochodzie ludzkości ku uporządkowanemu światu; jako części składowe ogólnego porządku. Troszczono się o ich dobro, traktowano ich jako dobrze opłacane maszyny—ale jeżeli chodziło o stosunek do nich, jako do ludzi, poprostu obecność ich przechodziła **zupełnie niedostrzeżona** — i oni sami pogodzili się z tym faktem.

Garnett zdumiał się sam, że poza jego grzeczną, senną nieśmiałością kryje się uczucie buntu. Uświadomił sobie, że w ciągu tych czterech lat, przez które służył Hemingway'owi, między wielkimi tego świata spotkał zaledwie jednego, który traktował go, jak istotę ludzką, a tym jedynym wyjątkiem był właśnie jego „biedny pan“, Hemingway.

Ostatnio sekretarz, myśląc o Hemingway'u, określał go wobec siebie temi słowami. A teraz, doznawszy nagłego uczucia niechęci z powodu obojętności Dyrektorki Abazar — zaczął niejasno pojmować, dlaczego szef jego ostatnio ma taką zahukaną, udręczoną minę. Przyczyna tego faktu bya bardzo prosta: oto tam, na górze, nie było miejsca na człowieka.

Później dopiero Garnett miał zrozumieć, czemu to biedny Hemingway był taki niezbędny dla tych wielkich u góry: niezbędny, jako łącznik między nimi a miljonami na dole. Dlatego również próbowali oni utrzymać przy sobie Craddocka, ale Craddock był mądrzejszy od Hemingway'a, mniej uczuciowy i mniej ustępliwy.

Axel Garnett uświadomił sobie nagle, że jeżeliby Madame Abazar spojrzała na niego przypadkiem w tej chwili, miałaby wrażenie, że siedzi przed nią zidjociały smarkacz. Dostrzegł w lustrze swoje odbicie: wpatrywał się w madame Abazar oczami lunatyka. Ale poprostu **nie mogło** się zdarzyć, by ona na niego spojrzała. Nie uczyniła tego jeszcze — o ile pamięta — ani razu w ciągu tych czterech lat, kiedy to miał z nią do czynienia raz, czy dwa razy w każdym tygodniu. Mówiła do niego, a on jej odpowiadał, a potem on mówił, a ona odpowiadała, ale mógłby przysiąc, że ta kobieta nie wie zupełnie jak on wygląda: czy jest wysoki, czy niski; blondyn, czy brunet.

Gdy o tem myślał, rzucił znowu wzrokiem na swoje odbicie w lustrze. Zobaczył dobrze prezentującego się młodego człowieka, nieco zbyt jasnego, o zbyt wyraźnie duńskiej fizjonomji (ojciec jego był Duńczykiem) przez co wydawał się bezbarwny dla większości kobiet, — ale wysokiego, dobrze się prezentującego, a nie takiego uroczystego, o okrągłej twarzy osła, jak Lovelace. Zachęcony tym widokiem, już miał zamiar otworzyć usta, by zacząć mówić, gdy — akurat w tej samej chwili — z surowego profilu wydobył się głos:

— Proszę otworzyć okno...

Stanęła przy oknie i wyjrzała. Garnett nie miał zamiaru zachwycać się nią. Nie zachwycał się wcale; zawsze zastanawiało go, co też jego szef widzi w tej kobiecie, wiedział bowiem od lat, że Hemingway kocha się w niej, a w dodatku — kocha się nieszcześliwie. Była o tyle mniej kobieca od innych kobiet. Cerę miała cudownie białą — to prawda — ale była taka chuda, sztywna, twarda, zimna... Całą jej istotę wypełniał mózg. Będąc z nią razem, miało się zawsze uczucie, iż jest się na służbie. Ale coby poczuł mężczyzna, któryby jej dotknął? Doznałby chyba wrażenia, że dotyka jakiegoś kłębka drutów, pułapki drucianej?

W tym momencie jednak Axel Garnett zrobił rzecz niespodziewaną: nazwał siebie samego kłamcą. Było to dla niego ulgą.

(D. c. n.)

Drukarnia Robotnik
przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres drukarstwa
Wykonanie staranne i punktualne

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych 10-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW NIEMYSKI — Wydawca: RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w Drukarni Spółki Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik“, Wareckа 7.